

KS. JAN KRZYSZTOF MICZYŃSKI

## DOŚWIADCZENIE EWANGELIZATORA WEDŁUG ŚWIADECTWA KIKO ARGÜELLO

Franciszek José Gómez-Argüello Wirtz urodził się w León, w Hiszpanii, w dniu 9 stycznia 1939 r., jako najstarszy z czwórki rodzeństwa w katolickiej rodzinie zamożnej klasy średniej. Jego ojciec był adwokatem. W dwa lata po urodzeniu się Kiko jego rodzina przeniosła się z León do Madrytu. Rozpoczęte studia sztuk pięknych w Akademii Świętego Fernanda w Madrycie zakończył, zdobywając tytuł profesora malarstwa i rysunku. W okresie studiów należał do środowiska teatralnego. W 1959 r. otrzymał Nadzwyczajną Narodową Nagrodę w dziedzinie malarstwa. Zajmował się badaniem i rozwojem sztuki sakralnej. W tym celu wraz z innymi artystami utworzył grupę *Gremio 62*. Prezentował z nią wystawy w Bibliotece Narodowej w Madrycie. W 1960 r. został wydelegowany przez Ministerstwo Kultury jako reprezentant Hiszpanii na Światowej Wystawie Sztuki Sakralnej w Royan, we Francji. Przedstawiał również swoje prace w Holandii<sup>1</sup>. Udał się w celu studiowania architektury do Le Corbusiera we Francji oraz Saarineny i Alvaro Aalto w Finlandii. Utrzymywał kontakt z Kościołem prawosławnym, z protestantami<sup>2</sup>.

Co sprawiło, że ten człowiek został ewangelizatorem, wraz z Carmen Hernández dał początek Drodze Neokatechumenalnej, określonej przez Jana Pawła II jako „itinerarium formacji katolickiej”<sup>3</sup>, która i współcześnie pełni

---

Ks. dr JAN KRZYSZTOF MICZYŃSKI – adiunkt Katedry Historii Duchowości w Instytucie Teologii Duchowości KUL, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; adres do korespondencji: ul. Prymasa Wyszyńskiego 6, 20-950 Lublin.

<sup>1</sup> Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat. Z ubogimi w barakach*, Lublin: Wydawnictwo Gaudium 2013 (okładka); tamże, s. 20.

<sup>2</sup> Tamże, s. 29.

<sup>3</sup> Zob. *Nowa ewangelizacja i Trzecie Tysiąclecie. Konwienecja w Nowym Jorku 253 biskupstw z obu Ameryk na temat „Ewangelizacja i Droga Neokatechumenalna”* [b.m. i r. wyd.], s. 86.

wielką rolę w dziele ewangelizacji? Jest przecież obecna w stu rzymskich parafiach, w prawie wszystkich diecezjach Hiszpanii, w ponad stu krajach<sup>4</sup>. W 2009 r. Kiko otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Papieskiego Instytutu Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. W dniu 26 czerwca 2013 r. ten sam tytuł otrzymał<sup>5</sup> od Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

## 1. DOŚWIADCZENIE *KENOSIS*

W czasie studiów, poprzez teatr, Kiko spotkał się z myślą Jeana Paula Sartre'a. Pod jej wpływem nabierał przekonania, że wszystko jest absurdem, że otaczająca go rzeczywistość nie ma sensu. Zaczął otwierać się na myśl innych egzystencjalistów, np. Alberta Camusa. Na płaszczyźnie wiary zaczął wątpić w Boga. Żył wręcz z przekonaniem, że Boga nie ma. Jak napisze później w swoich wspomnieniach – w jego środowisku (także rodzinnym) brakowało wystarczającego świadectwa życia ewangelią. Począł myśleć o pozbawieniu się życia<sup>6</sup>. Spostrzegł bowiem, że ścielące się u jego stóp kariera, sława i pieniądze nie rozwiązują problemu, nie dają odpowiedzi na najważniejsze ludzkie pytanie egzystencjalne: *po co żyć?*<sup>7</sup>

Zewnętrzny sukces szedł w parze z: ogołoceniem, brakiem światła, ciemnością, brakiem satysfakcji i wynikającym z niego brakiem motywacji. Wiazało się to ze świadomością, że jeżeli nic się nie zmieni, końcem będzie samobójstwo. Z inspiracji Bergsona zwrócił uwagę na intuicję, która mówiła mu, że nie jest możliwe, by piękno i świat stworzony były pozbawione sensu. Chociaż raczej rozumowe nie przekonywały go o istnieniu Boga, a także nie

---

<sup>4</sup> Zob. Kiko Argüello, *Kerygmat*, s. 66. Początki drogi neokatechumenalnej zostały szczegółowo opisane materiałem ikonograficznym, fotografiami, w albumie: *40 años del Camino neocatecumenal. 1968-2008. Memoria [40 lat drogi neokatechumenalnej. Pamiętka]* [album, b.m. i daty wyd.].

<sup>5</sup> Zob. Kiko Argüello, *Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin, 26 czerwca 2013 r.

<sup>6</sup> Tego wewnętrznego stanu nie zmieniały kolejne sukcesy w dziedzinie sztuki; Kiko Argüello, *Kerygmat*, s. 20-21.

<sup>7</sup> Zob. tamże, s. 22.

przekonywało go samo piękno zawarte w stworzeniu, zaczął wołać do Boga: „Jeśli istniejesz, przyjdź, pomóż mi, bo przed sobą mam śmierć!”<sup>8</sup>.

Kiko Argüello widzi w danej człowiekowi przez Boga *kenosis* możliwość ogołocenia się z siebie samego, odejścia od koncentrowania się na sobie samym, stanięcia się wolnym od egoizmu na tyle, by móc wołać i prosić o pomoc<sup>9</sup>. To właśnie *kenosis* sprawia, że człowiek staje się pokorny, otwarty na miłość do Boga i do innych. Odkrywa Boże miłosierdzie względem grzeszników: cudzołożników; ludzi fałszywych, którzy zawsze kłamią; złodziei i uprawiających hazard. Odkrywa powoli, że Jezus Chrystus oddał życie za najbardziej perfidnego człowieka, za kanalię, za pederastę<sup>10</sup>, za wszystkich.

## 2. CHARYZMATYCZNE DOŚWIADCZENIE BOGA

Bóg może zainterweniować w sposób nadzwyczajny. Dzięki Bożej łasce człowiek może odczuć pewność, że Bóg istnieje. Tak właśnie było w przypadku Kiko, który doświadczył, że Bóg dotknął go nagle swoją istotą. Wtedy Kiko zaczął płakać, gdyż czuł się jak ktoś, kto był wcześniej skazany na zagładę, na śmierć, a teraz został uwolniony. Spotkanie z Bogiem stało się dla niego rzeczywistością przejścia ze śmierci do życia<sup>11</sup>. Od śmierci duchowej, doświadczanej w sercu, a także od śmierci fizycznej, ku której był kuszony przez myśli samobójcze.

Po latach, na podstawie własnego doświadczenia, Argüello powie: „Mówi św. Paweł (por. Rz 8,16), że Duch Chrystusa zstępuje z Nieba i – wchodząc w człowieka – daje świadectwo duchowi tego człowieka, że Bóg istnieje, że Bóg go kocha, że Bóg jest jego Ojcem, że Bóg kocha go jak syna. To wewnętrzne świadectwo Ducha Świętego jest, jak mówi św. Jan od Krzyża, «dotknięciem istoty». To świadectwo otwiera ci oczy, przemienia cię”<sup>12</sup>.

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 23.

<sup>9</sup> Zob. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 23.

<sup>10</sup> Zob. tamże, s. 95.

<sup>11</sup> Tamże, s. 26.

<sup>12</sup> Tamże, s. 93-94.

To charyzmatyczne doświadczenie spotkania się z Bogiem sprawiło, że Kiko Argüello podjął decyzję o rozpoczęciu swojej formacji chrześcijańskiej. Z pomocą przyszły *Cursillos de Cristianidad*<sup>13</sup>. Wywarły one silny wpływ na późniejszego założyciela Drogi Neokatechumenalnej. Prostowały jego myślenie na temat Kościoła, papieża, kapłanów. Bóg dawał mu wrażliwość na cierpienie innych ludzi i jednocześnie ukazywał różne wymiary ludzkiego bólu. Wraz z wrażliwością na ludzką biedę, Kiko odkrywał w swoim sercu wielkie pragnienie oddania sprawiedliwości wszystkim biednym i cierpiącym<sup>14</sup>.

Pan Bóg dotknął jego serce również przez przykład świętego życia Karola de Foucauld. Kiko poznał tę postać przez Małych Braci mieszkających na pustyni Los Monegros w Farlete, w prowincji Zaragozza. Samotne trwanie godzinami Karola przed Najświętszym Sakramentem, przebywanie wśród ubogich, prowadzenie życia ukrytego jak Święta Rodzina z Nazaretu – wszystko to było dla hiszpańskiego artysty wielkim odkryciem<sup>15</sup>. Wiele elementów duchowości Karola de Foucauld odbija się współcześnie w założeniach Drogi Neokatechumenalnej (np. otwartość na inne religie, fascynacja Ziemią Świętą, duchowość Rodziny z Nazaretu, pragnienie ewangelizacji, pragnienie bycia z ubogimi itd.).

Kolejnym miejscem spotkania się z Bogiem było ludzkie cierpienie. Kiko wspomina w swoim świadectwie, że służąca pracująca w domu rodzinnym była często maltretowana przez swojego męża alkoholika. Ten, zaproszony, wziął udział w *Cursillos*, ale dało to tylko doraźną pomoc. Kiko zrozumiał, że ludzie moralnie zniszczeni, tacy jak ten alkoholik, potrzebują stałej opieki, potrzebują wspólnoty. Podjął decyzję o zamieszkaniu z tą rodziną, w bardzo trudnej dzielnicy. Poznając tam coraz to nowych ludzi o dramatycznych życiorysach i straszliwie cierpiących, stawiał sobie i Bogu pytanie: „Dlaczego to oni cierpią, a nie ja?”. Spotykanie ludzi tego środowiska stało się dla

---

<sup>13</sup> Ruch *Cursillos de Cristianidad* zrodził się na Majorce, w Hiszpanii, pod koniec lat czterdziestych ubiegłego stulecia, z inicjatywy grupy świeckich i kapłanów, która zauważyła potrzebę stworzenia kursów, które służyłyby pomocą do formowania dojrzałych chrześcijan potrafiących przekazać wiarę innym ludziom. Celem *Cursillos* jest przygotowanie ludzi do tego, by mogli służyć pomocą swoim biskupom w ewangelizacji. Kursy są krótkie i bardzo intensywne. Obecnie siedziba centralna tego ruchu ma miejsce w Brazylii, w San Paolo; Pontificio Consiglio per i Laici, *Associazioni internazionali di fedeli. Repertorio*, Vaticano 2004, s. 257-258. Po przebytych kursach również i Kiko stał się katechetą (zob. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 28).

<sup>14</sup> Zob. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 27-28.

<sup>15</sup> Zob. tamże, s. 29-30, 64.

niego spotkaniem Jezusa Ukrzyżowanego<sup>16</sup>. *Kenosis*, którą sam przeżył wcześniej Kiko, dała mu możliwość zrozumienia tych, którzy przeżywają dramat swojego istnienia. Zrozumiał, że podobnie jak Chrystus, który obarczył się ludzkim cierpieniem, również wielu ludzi niewinnie cierpi i jest obarczanych grzechem innych. Kiko odkrył, że to sam Chrystus jest obecny w cierpieniu niewinnych, a także że tacy ludzie wraz z Chrystusem niosą zbawienie światu<sup>17</sup>. Był tak poruszony ich losem oraz prawdą o uniżonym Chrystusie obecnym wśród biednych tego świata, że zdecydował się opuścić wszystko i zamieszkać z biedakami w madryckich barakach Palomeras. Uważał, że są oni Jezusem Chrystusem, a on sam grzesznikiem niegodnym tam żyć<sup>18</sup>.

### 3. DOŚWIADCZENIE MOCY *KERYGMATU* I ŻYCIA WE WSPÓLNOCIE WIARY

W barakach Kiko rozpoczął rozmawiać z biednymi ludźmi o Chrystusie, o życiu, o wierze. Starał się to czynić używając języka egzystencjalnego, odnosząc się do konkretnych sytuacji życiowych, bez używania słów abstrakcyjnych. Duże wrażenie na nim wywarło pytanie postawione przez jedną kobietę dotyczące Chrystusa: „Widział pan umarłego, który wrócił z cmentarza? [...]. Jeśli pan widział umarłego, który wrócił z cmentarza, słucham dalej. Jeśli nie, koniec! Idziemy sobie!”<sup>19</sup>. Kiko doświadczył, że potrzebne jest mocna relacja z Chrystusem zmartwychwstałym. Tak mocna, by stać się Jego świadkiem, by móc zaświadczyć, że On zmartwychwstał. Dostrzegł przy tym, że prości ludzie zwracają uwagę na to paschalne wydarzenie; powstanie z martwych jest dla nich przekonującym dowodem.

W ten sposób Argüello powoli zaczął odkrywać treść głównego przesłania Dobrej Nowiny. Spotykał się z potrzebą uzasadnienia przed innymi motywów własnej wiary. Poznał, że ludzie oczekują świadectwa o konkretnych wydarzeniach z życia. Umieją wówczas odkryć Bożą obecność w realnych, dotyczących ich sytuacjach.

---

<sup>16</sup> Zob. tamże, s. 33-34, 57.

<sup>17</sup> Zob. tamże, s. 34.

<sup>18</sup> Zob. tamże, s. 34-35, 39.

<sup>19</sup> Zob. tamże, s. 40.

Doświadczenie mieszkania w barakach z ubogimi i głoszenie im Ewangelii było jednocześnie mocnym doświadczeniem mocy Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Miało miejsce wiele nawróceń, ludzie zaczęli się modlić. Pojawiało się pragnienie wspólnych modlitw, a to tworzyło wspólnotę wiary. Kiko zaznacza, że zrodziło to fundamenty powstałej później Drogi Neokatechumenalnej: Słowo, Eucharystia, wspólnota chrześcijańska<sup>20</sup>.

Wspólnota ubogich Cyganów modlących się wspólnie stała się znakiem przekonującym dla innych ludzi (także ludzi Kościoła). Zaczęto wspierać rozpoczynające się dzieło i zapraszać do parafii, również za granicą (Włochy – Florencja, Rzym; Portugalia). Kiko był przekonany, że odnowa Kościoła przychodzi przez misterium paschalne, przez wtajemniczenie chrześcijańskie, przez kerygmat. Ma być on głoszony wszystkim – nie tylko młodzieży, ale całym rodzinom. Słowu zaś ma towarzyszyć osobiste świadectwo<sup>21</sup>. Wówczas – gdy głoszący go ludzie są pokorni – Bóg może prowadzić dzieło ewangelizacji, dokonuje znaków i cudów, tworzy swoje dzieła<sup>22</sup>.

Wiara rodzi się z głoszenia Dobrej Nowiny (por. Rz 10,17), a głupstwo głoszenia (por. 1 Kor 1,21) kerygmatu daje okazję Duchowi Świętemu do potwierdzenia mocą Bożą prawdziwości słów o zbawieniu w Jezusie Chrystusie. Przed głoszeniem kerygmatu Kiko ma zwyczaj zwracania się o pomoc do Maryi Dziewicy. Rozumie kerygmat nie jako kazanie czy medytację, ale jako rodzaj przepowiadania Dobrej Nowiny, która realizuje się za każdym razem, gdy jest głoszona. Przepowiadanie to, dzięki Duchowi Świętemu, uobecnia wydarzenie paschalne. Jest zatem zawsze aktualne i zawsze dla słuchaczy nowe<sup>23</sup>. Nawet jeżeli pod względem treści nie byłoby różne od poprzedniego. Treść kerygmatu zawiera: prawdę o Lucyferze i jego kłamstwie skierowanym do człowieka, naukę o grzechu i skutku, jaki on sprawia w ciele i duszy człowieka – o śmierci, o nieistnieniu człowieka bez Boga, o bezsensie doświadczanym wówczas, gdy człowiek nie ma relacji ze Stwórcą. Kerygmat także ukazuje drogę wyjścia z tej sytuacji: prawdę o Maryi Dziewicy i o Wcieleniu, o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, o zbawieniu w Synu Bożym, o możliwości nawrócenia i zmiany życia, o usprawiedliwieniu, o wstąpieniu do Nieba Syna Bożego i Jego wstawianiu się nieustannie za nami<sup>24</sup>.

---

<sup>20</sup> Zob. tamże, s. 57.

<sup>21</sup> Zob. tamże, s. 65.

<sup>22</sup> Zob. tamże, s. 66.

<sup>23</sup> Zob. tamże, s. 91, 93.

<sup>24</sup> Zob. tamże, s. 98-126.

W celu otworzenia ucha słuchaczom (poganom) Bóg poprzez swoich uczniów czynił i czyni cuda. Kiko powołuje się na opisy zawarte w Dziejach Apostolskich: cud daru rozumienia we własnym języku (Dz 2,22-24.36), cud uzdrowienia. Zwraca też uwagę na „cud moralny”, jakim jest zmiana życia, jedność i miłość pomiędzy uczniami Pana<sup>25</sup>. Kiko podkreśla z mocą na podstawie doświadczenia, że ludzie dzisiaj nie wierzą już w świątynie, nie wierzą w księży, w religijne znaki. To, co ich pociąga, to znak widzialny nowego sposobu życia<sup>26</sup>. Pojawia się coraz więcej ludzi gotowych iść ewangelizować świat pogan.

#### 4. DOŚWIADCZENIE *MISSIO AD GENTES*

Kardynał Christoph Schönborn przypomina, że Droga Neokatechumenalna jest często określana jako „Dar Ducha Świętego”, a sam nazywa ją „drogą ewangelizacji na nasze dni”. Została zatwierdzona przez Kościół<sup>27</sup> i często wspierana przez papieży: Pawła VI, bł. Jana Pawła II<sup>28</sup>, Benedykta XVI. Dzięki niej nowe życie Chrystusa weszło w życie wielu ludzi. Zrodziło się wiele wspólnot, dokonywało się wiele nawróceń, ludzie otwierali się na dar życia, na dzieci, byli gotowi przebaczać, otwarci na posłanie w inne regiony świata<sup>29</sup>.

Doświadczeniem Drogi Neokatechumenalnej jest to, że ewangelizacja może być przekazywana przez wspólnoty. One są jej nosicielami. Znak jedności pomiędzy ludźmi, których łączy wiara, aktualizujący się w jedności w wymiarze moralnym (pomiędzy osobami o różnych temperamentach i charakterach), staje się znakiem przekonywającym dla współczesnego świata. Jest to obecność Chrystusa, która nie zakłada w słuchaczach wiary. Jedność i miłość pomiędzy braćmi i siostrami jest znakiem ewangelizującym. Dlatego w regio-

---

<sup>25</sup> Zob. tamże, s. 87-88.

<sup>26</sup> Zob. tamże, s. 89.

<sup>27</sup> Miało to miejsce 11 maja 2008 r.; zob. *Droga Neokatechumenalna. Statut. Zatwierdzenie definitywne*, Roma 2008.

<sup>28</sup> Zob. *Droga Neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II*, Lublin 1993.

<sup>29</sup> Zob. Kardynał Christoph Schönborn, *Komentarz*, w: Kiko Argüello, *Kerygmat*, s. 77.

ny, gdzie brak jest świadectwa ludzi wierzących, posyłane są „rodziny w misji”. Są to – jak określa kard. Schönborn – misjonarze naszych czasów. Ich dyspozycyjność wynika z solidnej chrześcijańskiej formacji, z ich przemiany w uczniów Chrystusa. Bez osobistego bowiem nawrócenia człowiek nie jest w stanie ewangelizować. Również i sam ewangelizator potrzebuje być nieustannie ewangelizowany, potrzebuje nieustannie się nawracać, trwać w nawróceniu. Ewangelizatorzy zatem też powinni słuchać kerygmatu, dobrej nowiny o zbawieniu w Jezusie<sup>30</sup>.

Chodzi o takie tworzenie wspólnot, by więzią łączącą była miłość, jak jest w Jezusie Chrystusie (por. J 13,34-35). Jest to zatem trudna miłość, również do nieprzyjaciół. Taki sposób kochania jest dopiero dowodem na to, że ktoś stał się uczniem Chrystusa. Dopiero gdy uczniowie będą jedno, poganie uwierzą. Kiko opiera się w swoim prorockim rozumieniu współczesnego świata na słowach Jezusa z Wieczernika: „[...] aby byli doskonałą jednością [...] aby świat poznał, że Ty Mnie posłałeś” (J 17,23). Argüello podkreśla, że w ewangelizacji niezbędne są dwa znaki, które są rozumiały i do przyjęcia przez pogan: miłość do nieprzyjaciela i doskonała jedność<sup>31</sup>.

Sama Droga skierowana jest do tych, którzy są oddaleni od wiary, od Kościoła. Jest propozycją długotrwałej formacji ku dojrzałości chrześcijańskiej, by stać się dzieckiem Bożym, nowym stworzeniem, nowym człowiekiem<sup>32</sup>. Poprzez znak istniejących już wspólnot chrześcijańskich pragnie ewangelizować i tworzyć kolejne.

\*

Kiko Argüello uważa, że w życiu parafialnym nie należy zatrzymywać się jedynie na duszpasterstwie sakramentów (które jest skierowane do ludzi mających wiarę), ale trzeba iść w kierunku duszpasterstwa ewangelizacji. Ma na myśli niesienie Ewangelii ludziom, którzy nie są w Kościele, nigdy w nim nie byli bądź go porzucili. Wraz z Ewangelią Droga Neokatechumenalna niesie pomoc rodzinom, stara się odbudować prawdziwy chrześcijański sens małżeńskiej wspólnoty, otwartej na życie, na przekazywanie młodym doświa-

<sup>30</sup> Zob. S c h ö n b o r n, *Komentarz*, s. 78; por. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 85.

<sup>31</sup> Zob. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 85; w celu budowania jedności Kiko zaprasza pasterzy Kościoła na spotkania i konwiwencje: zob. np. *Nowa ewangelizacja i Trzecie Tysiąclecie*.

<sup>32</sup> Zob. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 82.



dczenia wiary. Z kolei młodzi mogą przekazać ewangelię innym. Po ostatnich światowych dniach młodzieży na misję do Chin zgłosiło się 5 tysięcy chłopców i 3 tysiące dziewcząt<sup>33</sup>.

Droga Neokatechumenalna dba o przekazywanie wiary dzieciom<sup>34</sup> i o uczenie ich miłości do nieprzyjaciół. Jest to zadanie niełatwe – cała ewangelizacja wiąże się często z prześladowaniem, odrzuceniem. Jednak można być przekonanym, że gdy się idzie za Chrystusem, wszystko służy dobru – upodabnia do Niego. Nowa ewangelizacja jest uczestnictwem w misji Chrystusa, jest miłowaniem tych, których On ukochał. Jest to jednocześnie uczestniczenie w Jego chwale, w Jego zmartwychwstaniu<sup>35</sup>.

Otrzymany przez Kiko honorowy doktorat KUL podkreśla trzy elementy: Droga Neokatechumenalna wiedzie ludzi do najgłębszych źródeł chrześcijańskiego życia duchowego; broni wartości życia i godności osoby ludzkiej, istoty małżeństwa chrześcijańskiego, rodziny; prowadzi do uczestnictwa w nowej ewangelizacji. Kiko doświadczył, że spotkanie się z cierpieniem niewinnych ludzi, których poznał i nieustannie poznaje, uobecniająca paschę Jezusa Chrystusa, było dla niego łaską<sup>36</sup>, która poprowadziła go do udziału w dziele nowej ewangelizacji.

## BIBLIOGRAFIA

- Droga Neokatechumenalna, Linie orientacyjne dla ekip katechistów, t. VII: „Re traditio” 2006 [mps].
- Droga Neokatechumenalna. Statut. Zatwierdzenie definitywne, Roma 2008.
- Droga Neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II, Lublin 1993.
- Kardynał Christoph S c h ö n b o r n, Komentarz, w: Kiko A r g ü e l l o, Kerygmat. Z ubogimi w barakach, Lublin: Wydawnictwo Gaudium 2013, s. 75-79.
- Kiko Argüello. Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin, 26 czerwca 2013 r.

---

<sup>33</sup> Tamże, s. 83.

<sup>34</sup> Zob. np. *Niektóre wskazówki o wychowaniu dzieci w wierze*, w: Droga Neokatechumenalna, *Linie orientacyjne dla ekip katechistów*, t. VII: „Re traditio” 2006, s. 74-80 [mps].

<sup>35</sup> Zob. Kiko A r g ü e l l o, *Kerygmat*, s. 138, 140-141.

<sup>36</sup> S. Z a r z y c k i, *Laudacja z okazji nadania Kiko Argüello doktoratu honoris causa*, w: *Kiko Argüello. Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin, 26 czerwca 2013 r., s. 30.

- Kiko Argüello, Kerygmat. Z ubogimi w barakach, Lublin: Wydawnictwo Gaudium 2013.
- Nowa ewangelizacja i Trzecie Tysiąclecie. Konwienca w Nowym Jorku 253 biskupstw z obu Ameryk na temat „Ewangelizacja i Droga Neokatechumenalna”, [b.m. i r. wyd.].
- Pontificio Consiglio per i Laici, Associazioni internazionali di fedeli. Repertorio, Vaticano 2004.
- Zarzycki S., Laudacja z okazji nadania Kiko Argüello doktoratu honoris causa, w: Kiko Argüello. Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin, 26 czerwca 2013 r.
- 40 años del Camino neocatecumenal. 1968-2008. Memoria [40 lat drogi neokatechumenalnej. Pamiątka] [album, b.m. i daty wyd.].

THE EVANGELIZER'S EXPERIENCE ACCORDING  
TO KIKO ARGÜELLO'S TESTIMONY

S u m m a r y

Kiko-Argüello's testimony contains a description of his conversion, growing in faith and of his service to God in the Church. It shows a figure of a man who became an evangelizer. The experience of kenosis, a charismatic experience of God in one's inside as well as in other people – the poor – is inscribed in the history of his life. Kiko emphasizes the power of God's action during the preaching of the kerygma – the Gospel. He points to the signs, owing to which modern non-believers open their ears to the preaching of the Gospel. They are: unity among the disciples of Jesus and their love for their enemies. The article shows the importance of modern Christians' mission of evangelization of in the secularized world.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** kerygmat, ewangelizacja, kenosis, nawrócenie, doświadczenie.

**Key words:** kerygma, evangelization, kenosis, conversion, experience.